

Warszawa, 26.03.2026 roku

## **Komunikat Rady Fiskalnej w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o Polskim Funduszu Inwestycji Obronnych**

Rada Fiskalna otrzymała 16 marca br. prośbę Ministra Finansów i Gospodarki o „pilną opinię” nt. prezydenckiego projektu ustawy o Polskim Funduszu Inwestycji Obronnych (PFIO). Prośba ta została skierowana poza trybem przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 2024 r. o Radzie Fiskalnej, która zobowiązuje Radę do przygotowania na wniosek Ministra Finansów wyłącznie opinii dotyczących „projektów dokumentów rządowych”.

Co więcej, prośba Ministra Finansów i Gospodarki wydaje się niezgodna z przepisami Unii Europejskiej, które gwarantują radom fiskalnym swobodę wyboru przedmiotu swoich prac i terminów realizowanych zadań<sup>1</sup>. Jeśli rady fiskalne będą dokonywać ocen różnych inicjatyw w reakcji na wnioski przedstawicieli administracji rządowej, jak też innych podmiotów, może to pozbawić je czasu i środków na podjęcie zadań wynikających z przepisów UE.

Rada Fiskalna od początku swojej działalności z dużą uwagą śledzi rządowe i pozarządowe inicjatywy, które dotyczą źródeł finansowania wydatków obronnych. Przejawem tego zaangażowania było zajęcie przez Radę stanowiska (w formie komunikatu z 26 lutego br.) nt. rządowego projektu ustawy o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa.

W związku z tym, że względu na znaczenie finansowania wydatków obronnych dla sytuacji polskich finansów publicznych, Rada Fiskalna jeszcze przed otrzymaniem prośby Ministra Finansów i Gospodarki omawiała projekt ustawy o PFIO. Miał on, niezależnie od tej prośby, być dyskutowany na posiedzeniu Rady. Efekty analiz Rady zawarto w niniejszym komunikacie.

### **Kluczowe wnioski:**

- W ocenie Rady Fiskalnej projekt ustawy o PFIO nie przedstawia jasnego i weryfikowalnego modelu finansowania, w szczególności nie towarzyszy mu ocena skutków regulacji zawierająca standardowe elementy analizy finansowej.
- Projekt rodzi poważne wątpliwości ekonomiczne, prawne i systemowe.
- Projekt przewiduje rozwiązania ograniczające kompetencje Rady Ministrów w zakresie polityki budżetowej i osłabiające rolę ustawy budżetowej jako podstawowego planu finansowego państwa.
- Projekt przewiduje zmiany osłabiające stabilizującą regułę wydatkową określoną w art. 112aa ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.
- Przekierowanie ewentualnej wpłaty z zysku Narodowego Banku Polskiego (NBP) z budżetu państwa do PFIO nie pozwala na wzrost wydatków (nie zwiększa przestrzeni wydatkowej) ani nie tworzy nowego źródła środków publicznych.

---

<sup>1</sup> Art. 8a ust. 4 lit. a dyrektywy Rady 2011/85/UE z dnia 8 listopada 2011 r. w sprawie wymogów dla ram budżetowych państw członkowskich: Niezależne instytucje fiskalne nie przyjmują instrukcji od władz budżetowych danego państwa członkowskiego ani od żadnych innych podmiotów publicznych lub prywatnych



- Powołanie PFIO zmniejszy dochody niepodatkowe budżetu państwa, gdyż nie ma żadnych podstaw, aby zakładać, że ewentualny zysk NBP wystąpi wyłącznie w sytuacji utworzenia PFIO.
- Założenie przeciwne oznaczałoby w istocie nowy, nieprzewidziany w obowiązującym prawie rodzaj „warunkowości” po stronie NBP, tj. zależności między utworzeniem Funduszu a wystąpieniem zysku NBP.

## **Niejasny model finansowania PFIO uniemożliwia skwantyfikowaną, ekonomiczną ocenę skutków projektu**

Projektowi ustawy o Polskim Funduszu Inwestycji Obronnych nie towarzyszy ocena skutków regulacji<sup>2</sup> zawierająca standardowe elementy analizy finansowej. Brak jest zarówno szczegółowych kalkulacji, jak i orientacyjnych zestawień liczbowych obrazujących skutki projektowanych rozwiązań w kolejnych latach, w tym po stronie dochodów, wydatków oraz potrzeb pożyczkowych. Brakuje również podstawowych parametrów zadłużenia pomostowego, takich jak rodzaj instrumentów, terminy zapadalności, waluta emisji, jak też informacji o przyjętych założeniach dotyczących oprocentowania lub rentowności względem porównywalnych skarbowych papierów wartościowych.

Jednocześnie projekt ustawy nie zmienia żadnych zasad ani procedur dotyczących zarządzania aktywami rezerwowymi NBP. Proponowana zmiana sprowadza się w istocie do przekierowania odbiorcy wpłaty z zysku NBP z budżetu państwa na PFIO. Nie przedstawiono natomiast żadnych rozwiązań prawnych ani ekonomicznych, które uzasadniałyby założenie, że samo utworzenie Funduszu prowadziło do zwiększenia zysku NBP względem scenariusza bazowego, w którym Fundusz nie jest tworzony. Oznacza to, że projekt nie tworzy nowego źródła finansowania, lecz jedynie przewiduje zmianę miejsca kierowania ewentualnego transferu istniejącego już dochodu.

W konsekwencji, projekt i jego uzasadnienie nie umożliwiają rzetelnej oceny kosztów projektowanych rozwiązań, ryzyka ich finansowania ani wpływu na sektor finansów publicznych. Wpłata z zysku NBP jest obecnie dochodem niepodatkowym budżetu państwa, który zmniejsza jego potrzeby pożyczkowe. Tym samym obniżenie potrzeb pożyczkowych PFIO byłoby równoważone wzrostem potrzeb pożyczkowych budżetu państwa.

Powyższych niejasności nie usuwają informacje prezentowane przez NBP. Bank nie opublikował pisemnych materiałów analitycznych ani zestawień tabelarycznych, które mogłyby stanowić choćby przybliżoną podstawę do oceny skutków finansowych projektu. Publicznie dostępne materiały mają przede wszystkim postać nagrań wideo oraz relacji z konferencji prasowych, nie zaś dokumentów pozwalających na weryfikację przyjętych założeń, odtworzenie toku rozumowania lub wykorzystanie tych materiałów jako podstawy choćby uproszczonej oceny skutków regulacji.

---

<sup>2</sup> Por. par. 1 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie „zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. 2026, poz. 300).

### **PFIO towarzyszą poważne wątpliwości ustrojowe i systemowe**

Niezależnie od zastrzeżeń dotyczących mechanizmu finansowania projekt budżetu również istotne wątpliwości w zakresie ustrojowym i systemowym. Wpisuje się on w szerszy problem postępującej fragmentacji finansowania wydatków obronnych oraz utrwalania równoległych struktur finansowych poza ustawą budżetową. Taka architektura osłabia przejrzystość finansów publicznych, utrudnia całościową ocenę zobowiązań państwa i ogranicza znaczenie ustawy budżetowej jako podstawowego planu finansowego państwa. Zarazem projekt przewiduje rozwiązania ograniczające kompetencje Rady Ministrów w zakresie polityki budżetowej państwa.

1) Projekt ogranicza obszar oddziaływania Rady Ministrów w zakresie uchwalania projektu budżetu państwa i kierowania jego wykonaniem (art. 146 Konstytucji RP), ponieważ ogranicza katalog dochodów niepodatkowych budżetu państwa poprzez wyłączenie z tego katalogu wpłaty z zysku NBP (art. 111 pkt 5 ustawy o finansach publicznych).

2) Rzetelność planów finansowych przyszłego PFIO stoi pod znakiem zapytania. Projekt ustawy przewiduje bowiem, że Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) będzie sporządzał roczny plan finansowy PFIO, mimo że w trakcie jego opracowywania (zgodnie z art. 15 ust. 2 projektu ustawy o PFIO - do 15 czerwca roku poprzedzającego rok, w którym plan finansowy miałby obowiązywać) nie byłaby jeszcze znana wysokość zasadniczego źródła zasilania Funduszu, tj. wpłaty z ewentualnego zysku NBP.

3) W konsekwencji pojawiają się wątpliwości co do finansowania pomostowego PFIO. Jeżeli wpłata z zysku NBP okazałaby się niższa od kwoty przewidzianej w planie finansowym PFIO, konieczne byłoby uzupełnienie tej różnicy innymi instrumentami, w tym finansowaniem dłużnym po kosztach wyższych niż skarbowe papiery wartościowe. W praktyce tworzyłoby to niedopuszczalny związek ustawowego celu działalności banku centralnego z oczekiwaniem, by wynik finansowy NBP odpowiadał założeniom przyjętym w planowaniu wydatków publicznych.

4) Projekt tworzy mechanizmy zarządzania PFIO, w efekcie których Prezydent RP uzyskuje pozycję pozwalającą na blokowanie rozstrzygnięć dotyczących funkcjonowania Funduszu, mimo że nie ponoszą konstytucyjnej odpowiedzialności za prowadzenie polityki budżetowej państwa. Taka konstrukcja jest trudna do pogodzenia z zasadą, że to Rada Ministrów odpowiada za przygotowanie projektu ustawy budżetowej oraz kieruje wykonaniem budżetu państwa.

5) Projekt ustawy o PFIO ogranicza kompetencje Rady Ministrów w zakresie ustanawiania programów wieloletnich służących realizacji strategii przyjętych przez Radę Ministrów, w tym w obszarze obronności i bezpieczeństwa państwa (art. 136 ust. 2 ustawy o finansach publicznych). Wprowadza bowiem wyjątek dotyczący uchwalania Wieloletniego Programu Inwestycji Obronnych przez Radę Funduszu PFIO (art. 21 pkt 3 projektu ustawy o PFIO).

6) Projekt ustawy ogranicza funkcję kontrolną ustawy budżetowej w odniesieniu do ustanawiania limitu poręczeń i gwarancji udzielanych przez Skarb Państwa. Zobowiązania finansowe BGK w celu udzielenia PFIO pożyczki (stanowiącej równowartość niedoboru wpłaty z NBP w stosunku do kwoty przewidzianej dla tego roku we wspomnianym wyżej Wieloletnim Programie Inwestycji Obronnych) objęte byłyby (art. 21 pkt 3 projektu ustawy o PFIO) gwarancjami Skarbu Państwa, do których nie stosowano by przepisów stanowiących, że limit poręczeń i gwarancji określa ustawa

budżetowa (art. 31 ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne).

7) Fundusz PFIO tworzy się w BGK i tak jak inne fundusze w tym Banku, dług tego Funduszu nie będzie objęty definicją państwowego długu publicznego (określoną w art. 72 w związku z art. 9 ustawy o finansach publicznych). Projekt ustawy o PFIO w tym zakresie powtarza rozwiązanie krytykowane również w uzasadnieniu wniosku skierowanego przez Prezydenta RP do Trybunału Konstytucyjnego co do zbadania zgodności ustawy budżetowej na rok 2026 oraz wybranych przepisów ustawy o finansach publicznych z art. 216 ust. 5 Konstytucji RP.

Ocena ta pozostaje spójna z wcześniejszym stanowiskiem Rady przedstawionym w komunikacie dotyczącym projektu FIZB i instrumentu SAFE. Rada wskazywała w nim, że dalsze wyprowadzanie wydatków i długu poza budżet państwa oraz poza krajową definicję państwowego długu publicznego pogarsza przejrzystość finansów publicznych i prowadzi do utrwalania „równoległego budżetu” w BGK. W opinii Rady projekt PFIO wpisuje się w ten sam kierunek zmian systemowych.

8) Projekt ustawy zawiera propozycje zmian, które osłabiają stabilizującą regułę wydatkową (SRW) i zmniejszają przejrzystość finansów publicznych. Są zarazem identyczne z rozwiązaniami proponowanymi w zawetowanej przez Prezydenta RP ustawie o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE.

Projekt ustawy przewiduje włączenie wydatków PFIO w zakres tzw. klauzuli obronnej, co można uznać za dostosowanie o charakterze technicznym. Zmienia jednak jej definicję. Obecnie klauzula obronna pozwala na wyłączenie z zakresu oddziaływania SRW różnicy między przedpłatami na zakup sprzętu wojskowego (które są rejestrowane jako wydatek w obliczanej metodą kasową SRW) a dostawami tego sprzętu (wydatek i wpływ na wynik sektora instytucji rządowych i samorządowych według metodyki UE jest rejestrowany w momencie dostawy). Projekt ustawy o PFIO redefiniuje klauzulę obronną, która miałaby obejmować różnicę między planowanymi „wydatkami na cele obronne” a wydatkami na obronę według unijnej klasyfikacji według funkcji COFOG. Zwiększa to istotnie stopień skomplikowania reguły i ogranicza przejrzystość sposobu jej obliczania.

Szczególnie warta zauważenia jest również rezygnacja z obowiązku korygowania planowanych kwot wydatków i wartości dostaw wynikających z SRW o ich wykonanie. Osłabia to samokorygujący charakter SRW, ponieważ różnice między planem a wykonaniem nie musiałyby już być neutralizowane ex post i mogłyby prowadzić do trwałego zwiększania przestrzeni wydatkowej. Z punktu widzenia dyscypliny fiskalnej oznacza to ryzyko rozszczęlnienia reguły, zwiększenia uznaniowości planistycznej oraz osłabienia funkcji SRW jako trwałego ograniczenia wzrostu wydatków.

Klauzula obronna mogłaby więc stać się swego rodzaju „czarną skrzynką” pozwalającą, w sposób dyskrecjonalny, nieprzejrzysty dla opinii publicznej, na rozluźnianie reguły obecnie kosztem zacieśniania jej w przyszłości. Zmiany tego rodzaju nie powinny być traktowane jako uboczny element tworzenia nowego funduszu, lecz jako odrębna, istotna modyfikacja ram fiskalnych państwa, wymagająca szczegółowej analizy i jednoznacznej oceny oraz konsultacji.

### **Zysk NBP nie tworzy trwałej przestrzeni wydatkowej**

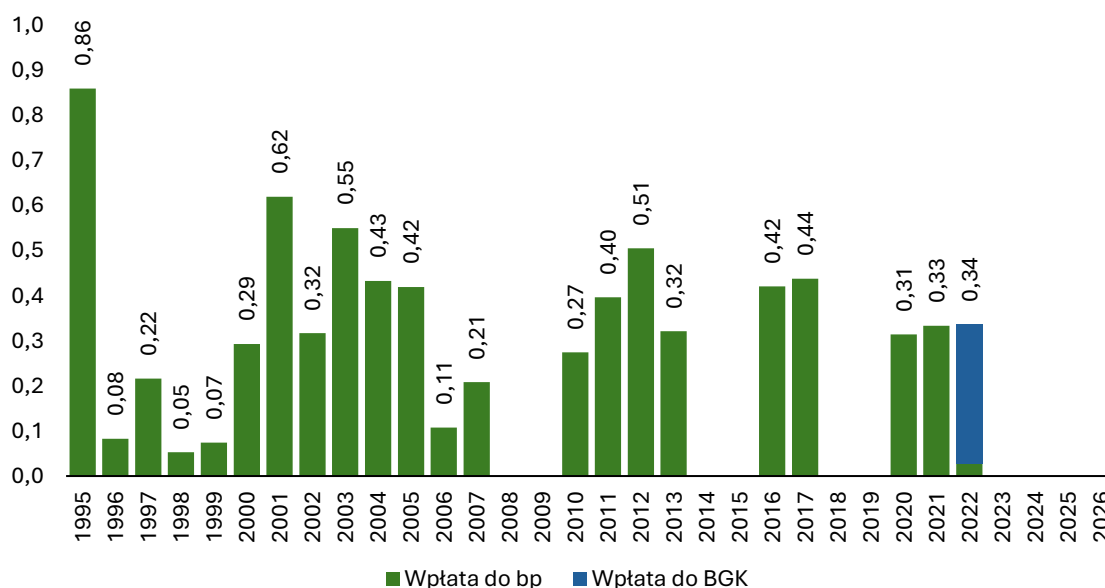
Projekt ustawy opiera się na założeniu, że zysk NBP może stanowić podstawowe źródło finansowania PFIO, a w horyzoncie do 2035 r. pozwoli na zgromadzenie środków

w wysokości co najmniej 200 mld zł. Założenie to należy uznać za bardzo optymistyczne i jednocześnie wadliwe systemowo. Jak pokazuje Wykres 1, łączny zysk NBP odprowadzony do budżetu państwa i BGK w latach 2016–2025 wyniósł 43,5 mld zł, a więc był niemal pięciokrotnie niższy od skali wskazywanej w uzasadnieniu projektu.

Wpłata z zysku NBP nie jest nowym instrumentem finansowania państwa, lecz istniejącym od lat transferem do sektora publicznego. Jej funkcją nie jest tworzenie trwałej przestrzeni dla dodatkowych wydatków, lecz zmniejszanie potrzeb pożyczkowych państwa w latach, w których taki zysk występuje. Z tego względu zysku banku centralnego nie można traktować jako klasycznego narzędzia polityki fiskalnej ani jako stabilnego źródła finansowania wieloletnich zobowiązań wydatkowych.

Potwierdzają to również dane historyczne. Jak pokazuje Wykres 1, NBP w ciągu ostatnich 32 lat przekazał zysk do budżetu państwa lub BGK 22-krotnie, a średnia wysokość wpłaty wyniosła ok. 0,34 proc. PKB. Jednocześnie w 10 latach wpłata nie wystąpiła w ogóle, a w trzech latach była niższa niż 0,1 proc. PKB. Do 2023 r. występowały dwuletnie okresy braku wpłaty zysku, natomiast obecnie mamy do czynienia z najdłuższym takim okresem, obejmującym lata 2023–2026. Średniorocznie w latach 1995–2026 (uwzględniając lata bez zysku) wpłata wyniosła 0,24 proc. PKB.

**Wykres 1. Wpłaty zysku NBP do budżetu państwa i BGK w latach 1995–2026 (w % PKB)**

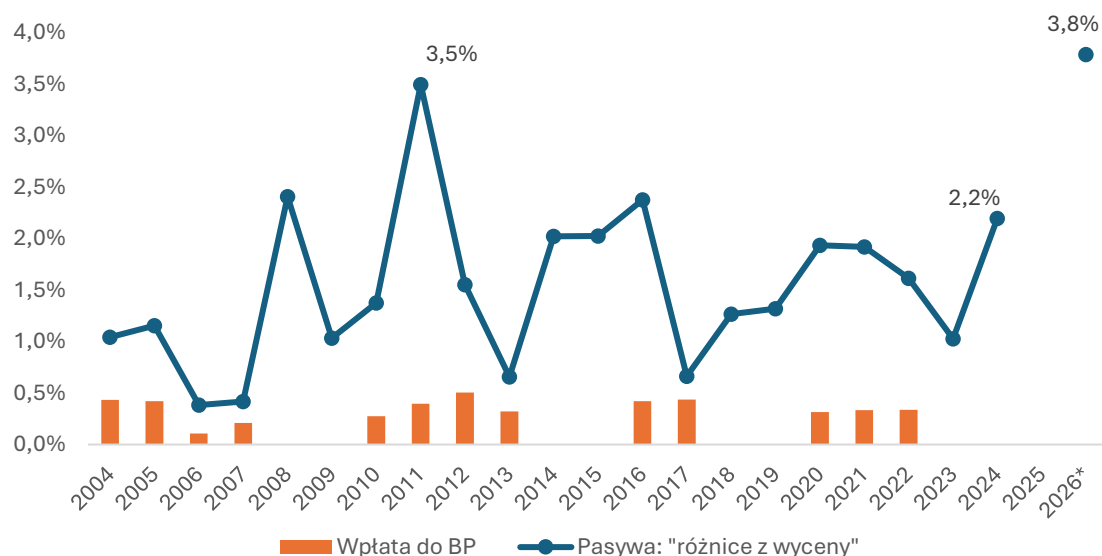


Źródło: opracowanie własne Biura Rady Fiskalnej na podstawie danych Ministerstwa Finansów.

Dodatkowo wynik finansowy NBP pozostaje silnie zależny od czynników rynkowych. Na jego wysokość wpływają m.in. kurs złotego wobec walut rezerwowych, poziom zagranicznych stóp procentowych, ceny aktywów rezerwowych oraz warunki płynnościowe w sektorze bankowym. Oznacza to, że wykonanie wyniku finansowego NBP cechuje istotna niepewność, a ewentualne wysokie zyski mogą mieć charakter incydentalny i trudny do powtórzenia.

W tym kontekście szczególnej ostrożności wymaga odwoływanie się do pozycji związanej z różnicami z wyceny, która wykazywana jest w pasywach bilansu NBP. Jak pokazuje Wykres 2, pozycja „różnice z wyceny” podlega znacznym wahaniom w czasie, podczas gdy sama wpłata z zysku do budżetu pozostaje niska, nieregularna albo nie występuje wcale. Oznacza to, że różnice z wyceny mają w dużej mierze charakter księgowy i silnie zależą od bieżącej sytuacji rynkowej. Nie mogą więc być traktowane jako trwała i przewidywalna podstawa oczekiwania istotnego wzrostu wpłat zysku NBP do budżetu państwa.

**Wykres 2. Pasywa z tytułu różnic z wyceny a wpłaty zysku NBP do budżetu państwa w latach 2004-2026 (w % PKB)**



\*wartość szacunkowa według stanu na 25.03.2026 r. z uwzględnieniem spadku ceny złota w ostatnich tygodniach.  
 Źródło: opracowanie własne Biura Rady Fiskalnej na podstawie danych Narodowego Banku Polskiego.

Prezes NBP wskazał na konferencji prasowej (11.03.2026 r.), że niezrealizowane przychody z wyceny złota wynoszą obecnie ok. 197 mld zł, a łącznie z innymi aktywami ok. 200 mld zł (stan na koniec lutego według prezentacji NBP), to ok. 4,8% PKB (według rządowej prognozy PKB).

W ostatnim czasie nastąpiła istotna przecena złota, cena spadła w marcu o 12,3% od końca lutego (stan na 25 marca 2026 r.), co oznacza spadek wartości złota w rezerwach NBP (ok. 570 ton) o ok. 42 mld zł. Można szacować, że przecena ta mogła wpłynąć na spadek pozycji „różnica z wyceny” o ok. 42 mld zł, czyli o ok. 1 pkt proc. PKB. To oznacza spadek do ok. 3,8 proc. PKB kategorii „różnice z wyceny”.

Z uwagi na brak aktualnych danych nie można zweryfikować kategorii „różnic z wyceny” na bieżący moment. Według bilansu NBP, w pasywach na koniec 2024 roku wynosiła ona 80,2 mld zł, tj. 2,2% PKB. Warto zaznaczyć, że pozycja pasywów „różnice z wyceny” podlegała istotnym wahaniom w latach 2004-2024.

W historii pojawiały się już relatywnie wysokie wartości tej pozycji. W 2011 roku ta pozycja wynosiła aż 3,5 proc. PKB (por. Wykres 2). W okresie kolejnych 10 lat po wystąpieniu wysokiej wartości „różnic z wyceny” średnia wpłata zysku NBP

do budżetu nie zwiększyła się skokowo, w sposób odbiegający od typowej, średniej wartości wpłaty. Ponadto w 4 spośród tych 10 lat wpłaty w ogóle nie wystąpiły.

Obecnie, ze względu na spadek ceny złota, pozycja „różnice z wyceny” jest zbliżona do tej z 2011 roku. Bazując na historycznych trendach, można ocenić jako mało prawdopodobne, aby NBP zrealizował zyski większe od historycznej średniej mimo wysokiej obecnie wartości różnic z wyceny.

Wzrost tempa wydatków w Polsce musi się mieścić w granicach wyznaczonych przez krajowe (SRW) i unijne reguły wydatkowe (konieczność przestrzegania rekomendowanej przez UE ścieżki – Net Expenditure Path). W tym kontekście bardzo istotny jest fakt, że wpłata zysku NBP nie kreuje przestrzeni dla nowych wydatków. Wpisywanie zysku jako źródła finansowania jest sprzeczne z zasadami stabilnych finansów publicznych. W sensie ekonomicznym wpłata zysku jest elementem redukującym deficyt i dług, czyli jest instrumentem redukującym potrzeby pożyczkowe Skarbu Państwa.

Zgodnie z mechanizmem SRW (art. 112aa ustawy o finansach publicznych), limit wydatków jest korygowany o skutki finansowe tzw. działań dyskrejonalnych (DD), czyli celowych zmian w prawie (np. podwyżka podatków, wprowadzenie nowej opłaty), które mają trwale zmienić poziom dochodów. Kategoria DD nie obejmuje wpłaty zysku NBP i nigdy nie powiększała dostępnego limitu wydatków.

Podobnie funkcjonuje unijna reguła NEP. Wśród działań dyskrejonalnych po stronie dochodowej (DRM – Discretionary Revenue Measures), dzięki którym można rekompensować nadmierny wzrost wydatków, wpłata z zysku banku centralnego nie jest uwzględniana.

Z tej perspektywy wpłata zysku NBP nie może być źródłem finansowania nowych, zwiększonych wydatków, jest mechanizmem finansowym mającym na celu zmniejszenie potrzeb pożyczkowych.

Co istotne, metodyka ESA 2010 stwierdza jednoznacznie, że przekazanie państwu środków pochodzących ze sprzedaży złota nie wpływa na wynik sektora instytucji rządowych i samorządowych, ponieważ w rachunkach narodowych jest ono ujmowane w całości jako transakcja finansowa, a dokładnie jako wycofanie kapitału (withdrawal of equity), a nie jako dochód (property income). Nie zależy to od sposobu jej ujęcia, nazwania lub zaklasyfikowania w rachunkowości banku centralnego ani w krajowych finansach publicznych (punkt 4.3 – Sprzedaż złota i aktywów walutowych przez bank centralny, Manual on Government Deficit and Debt). W rezultacie operacja ta nie wpłynie na zredukowanie deficytu w ujęciu statystyk unijnych.

### **Przekierowanie ewentualnej wpłaty z zysku NBP z budżetu państwa do PFIO nie tworzy nowego źródła środków publicznych**

Z punktu widzenia standardów oceny skutków regulacji punktem odniesienia powinno być porównanie scenariusza bazowego, w którym PFIO nie powstaje, ze scenariuszem zakładającym jego utworzenie. Skoro projekt nie przedstawia mechanizmu, który uzasadniałby wpływ samego utworzenia Funduszu na wystąpienie i wysokość zysku NBP, nie ma podstaw do różnicowania założeń dotyczących ewentualnej wpłaty z zysku NBP między tymi scenariuszami. Założenie przeciwne oznaczałoby w praktyce wprowadzenie nowego, nieprzewidzianego w obowiązującym prawie rodzaju „warunkowości NBP”, zgodnie z którym zysk NBP miałby występować lub wzrastać wyłącznie w razie utworzenia PFIO.



W rezultacie pełne przekierowanie wpłaty zysku NBP do PFIO powodowałoby odpowiadający mu ubytek dochodów budżetu państwa w wysokości tożsamej do kwot zakładanych przez projektodawców. To oznaczałoby konieczność wyemitowania dodatkowego długu Skarbu Państwa na pokrycie tego ubytku w budżecie państwa i ponoszenie kosztów obsługi tego długu. Nie można zatem podzielić tezy, że projekt nie generuje kosztów obsługi długu. Generuje je w innym miejscu sektora finansów publicznych, czyli w budżecie państwa.

Należy też wspomnieć, że jeśli wpłaty z zysku NBP okazałyby się niższe od poziomu zakładanych wydatków w projekcie, PFIO musiałby finansować niedobór środków przez zadłużanie pomostowe. Zgodnie z projektem BGK mógłby w tym celu zaciągać na rzecz Funduszu kredyty i pożyczki lub emitować obligacje na rynku krajowym i rynkach zagranicznych. Oznaczałoby to dalsze zwiększanie skali finansowania zadań państwa poza budżetem, mimo że już dziś jest ono bardzo znaczące, i jeszcze wyższe koszty obsługi długu.

## Podsumowanie

**Wpłata z zysku NBP, jeżeli wystąpi, powinna zasilać budżet państwa i zmniejszać potrzeby pożyczkowe całego sektora finansów publicznych, w tym potrzeby związane z finansowaniem wydatków obronnych. Projekt PFIO nie tworzy nowego źródła finansowania obronności, lecz prowadzi do przesunięcia istniejących środków poza budżet państwa, osłabiając przejrzystość finansów publicznych, rolę ustawy budżetowej oraz stabilne ramy fiskalne. W ocenie Rady Fiskalnej potrzeby obronne państwa powinny być finansowane w sposób przejrzysty, zgodny z konstytucyjnym porządkiem odpowiedzialności za politykę budżetową i niewymagający tworzenia kolejnych równoległych struktur finansowych.**

Rada Fiskalna odnotowuje, że zgłoszony 24 marca 2026 r. poselski projekt ustawy o PFIO, wniesiony przez posłów Klubu Poselskiego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga, jedynie w ograniczonym stopniu modyfikuje rozwiązania przewidziane w projekcie prezydenckim. Projekt ten zmienia sposób zarządzania Funduszem, ograniczając w stosunku do projektu prezydenckiego rolę przedstawicieli Prezydenta RP w organach PFIO, co zmniejsza ryzyko blokowania decyzji dotyczących prowadzenia polityki budżetowej przez przedstawicieli rządu. Jednocześnie rozszerza zakres wydatków Funduszu o finansowanie podmiotów leczniczych podległych MON oraz innych służb mundurowych. Zwiększa to ryzyko dalszego wypychania wydatków z budżetu państwa do funduszy umiejscowionych w BGK.

Projekt poselski nie usuwa więc zasadniczych wątpliwości ekonomicznych, prawnych i systemowych związanych z PFIO. Aktualne pozostają zastrzeżenia dotyczące braku nowego źródła środków publicznych, ubytku dochodów budżetu państwa, utrwalania finansowania wydatków publicznych poza budżetem państwa oraz osłabiania przejrzystości finansów publicznych i ram fiskalnych, w tym stabilizującej reguły wydatkowej. W konsekwencji zasadnicze zastrzeżenia i wnioski przedstawione przez Radę Fiskalną w odniesieniu do projektu prezydenckiego pozostają aktualne wobec projektu poselskiego.

**Rada Fiskalna przypomina swoje stanowisko wyrażone w komunikacie z 16 lutego 2026 r., że w warunkach utrzymującej się nierównowagi finansów publicznych priorytetem powinno być przedstawienie wiarygodnej ścieżki redukcji deficytu i stabilizacji długu publicznego. Spory dotyczące kolejnych pozabudżetowych konstrukcji finansowania nie mogą zastępować debaty o rzeczywistych działaniach naprawczych po stronie dochodów i wydatków. Im dłużej działania te są odkładane, tym większe jest ryzyko bardziej kosztownego dostosowania fiskalnego w przyszłości.**